

# Do sukcesu nieodzowne jest szczęście

20-07-2010, ostatnia aktualizacja 20-07-2010 17:34

**- Rankingi nigdy nie są do końca obiektywne. Ale ranking „Rzeczpospolitej” należy do najbardziej rzetelnych - pisze Michał Kulesza**

W większości zestawień nie jesteśmy w stanie w zbiorze zebranych danych odwzorować wszystkich aspektów działalności ocenianych samorządów. Również ranking „Rz” szereguje gminy według z góry przyjętych licznych założeń i kryteriów, z natury upraszczających rzeczywistość.

Warto więc zauważyć, jak wszechstronną i złożoną działalność prowadzą jednostki samorządu terytorialnego, a zwłaszcza gminy. Gmina to prawdziwy kombajn. Wydaje decyzje administracyjne w dziesiątkach dziedzin i setkach spraw administracyjnych różnego rodzaju (obywatel najczęściej kojarzy gminę z urzędem i ocenia ją przez pryzmat sprawności załatwiania spraw i uprzejmości urzędniczej). Zajmuje się ochroną porządku publicznego, dba o czystość w miejscach publicznych oraz utylizację odpadów, a także o estetykę przestrzeni publicznej, odpowiada za ład przestrzenny i ochronę środowiska oraz gospodarkę wodną. Organizuje życie lokalnej zbiorowości, budując i utrzymując infrastrukturę oraz prowadząc liczne przedsiębiorstwa i instytucje komunalne. Za ich pośrednictwem świadczone są w bardzo szerokim zakresie usługi publiczne – komunikacja zbiorowa, kultura i opieka nad zabytkami, oświata, wodociągi i zaopatrzenie w wodę, kanalizacja oraz usuwanie i oczyszczanie ścieków komunalnych, wysypiska i unieszkodliwianie odpadów komunalnych, budowa i utrzymanie dróg i ulic oraz organizacja ruchu drogowego, dbałość o parki i zieleń komunalną, cmentarze komunalne, pomoc społeczna, ochrona zdrowia, zaopatrzenie w energię elektryczną i ciepłą itp. Samorząd wykonuje liczne zadania związane z gospodarką nieruchomościami, w tym zarządza mieniem komunalnym. Zarządza też, jak każda instytucja, innymi zasobami, zwłaszcza kadrowymi, bo od zaangażowania i poziomu pracy pracowników samorządowych zależy w znacznym stopniu sukces albo porażka gminy. Utrzymuje kontakt z mieszkańcami, wspiera działalność tzw. jednostek pomocniczych (sołectw na wsi oraz osiedli i dzielnic na obszarach zurbanizowanych). Stanowi przepisy prawa miejscowego, prowadzi politykę, programując i planując przyszły rozwój, wspiera gospodarkę i zatrudnienie nie tylko na papierze, lecz także realizując wiele przedsięwzięć o ogólnym znaczeniu gospodarczym.

## Nowe czasy nowe zadania

Trzeba też zauważyć, że współcześnie, obok klasycznych zadań w sferze użyteczności publicznej, samorząd w coraz szerszym zakresie realnie odpowiada za rozwój lokalny i regionalny, za atrakcyjność gminy dla mieszkańców, przyjezdnych, przedsiębiorców, za warunki życia, wypoczynku, inwestowania. Aby sprostać wszystkim tym wyzwaniom, budżet nie wystarcza; samorząd musi pozyskiwać środki zewnętrzne: z rządu, z funduszy europejskich, z rynku kapitałowego, od partnerów prywatnych.

A jeszcze konieczne okazuje się współdziałanie z sąsiednimi gminami, z powiatem, z samorządem województwa, z administracją rządową, z ekspertami, z mediami, z biznesem i organizacjami pozarządowymi, z młodzieżą, w ramach organizacji samorządowych, z partnerami zagranicznymi...

Wszystkie te i dalsze liczne obszary działań oraz wyzwania składają się na złożony obraz współczesnego funkcjonowania każdej gminy – małej i dużej, miejskiej i wiejskiej. W dużej gminie miejskiej jest to już naprawdę bardzo złożony system organizacyjny, który musi działać jak zegarek: wszystko się dzieje pod baczną obserwacją mieszkańców, a także pod okiem opozycji, zawsze obecnej w życiu publicznym. Władze gminy muszą sprostać tym wyzwaniom – konkurencja nie śpi, inne samorządy chętnie przejmą prymat w tej czy tamtej dziedzinie.

## Coraz większa odpowiedzialność

Powyższy – bardzo przecież uproszczony – opis pokazuje dwie rzeczy. Po pierwsze, że zaspokojenie zbiorowych potrzeb mieszkańców i stworzenie dobrych warunków życia zależy dziś głównie od samorządu, a nie od administracji rządowej. Państwo powinno dbać o samorząd, bo w ciągu ostatnich dwóch dekad przekazało mu zasadniczą część odpowiedzialności za sprawy

publiczne. Po wtóre, że wbrew łatwym poglądom, które tu i ówdzie wciąż kursują, zarządzanie w samorządzie terytorialnym to robota dla profesjonalistów. Od szefów gmin wymaga się dziś nie tylko entuzjazmu i poczucia misji, lecz przede wszystkim głębokiej wiedzy, umiejętności kierowania zespołami ludzkimi, otwartości na nowe wyzwania, wysokich standardów moralnych i... szczęścia.

Szczęście jest konieczne: nasz obecny system prawny wciąż nie jest przyjazny dla samorządów, nie daje im niezbędnej przy takich wyzwaniach samodzielności (którą – zauważmy – deklaruje konstytucja), hamuje inicjatywę, często traktuje samorzady jak terenowe organy władzy państwowej w PRL, szczegółowo ustalając, co i jak wolno im robić, co raczej przeszkadza, niż pomaga w osiągnięciu założonych celów.

Dzisiejsza Polska jest silna samorządem. Silny samorząd jest motorem rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego.

---

**Michał Kulesza** jest profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, partnerem w Kancelarii Domański Zakrzewski Palinka. W latach 1989 – 1999 był jednym z twórców polskiego samorządu

Rzeczpospolita

---